CZĘŚĆ XXIV. № 65. ROK 12. (1841).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

PIĄTEK, 29 Sierpnia / 10 Września.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 28 Sierpnia / 9 Września.

N. Cesarz Jmć wyjechał z Carskiego Sioła o w pół do 12 w nocy 21 Sierpnia na Dyneburg do Kowna, gdzie J. C. Mość stanął szczęśliwie 22 o 6 po południu.

Nazajutrz o 10 zrana N. Pan oglądał wojska 2 korpusu piechoty zebrane pod Kownem.

Tegoż dnia Głównodowodzący czynną armiją, Jenerał-kwatermistrz i Naczelnik Sztabu tejże armii, Dowodzca 2 korpusu piechoty, Naczelnicy dywizyj, Naczelnik Sztabu i Naczelnik artyleryi korpusu, Wojenny gubernator Wilna i Wileński Cywilny gubernator, tudzież Marszałek Szlachty tejże gubernii, mieli zaszczyt być wezwanemi na obiad do N. Cesarza.

J. C. K. W. W. Xiężna Marya Pawłowna, w towarzystwie J. K. W. W. Xięcia Saxe-Weimar, Małżonka Swojego, przybyła szczęśliwie do Swunamunde na statku parowym marynarki Cesarsko-Rossyjskiej *Bohatyr* 16 (28) Sierpnia o 9 wieczorem. Podróż, lubo bez przypadku, utrudniona była przeciwnemi wiatrami tak iż *Bohater* zmuszony był stać na kotwicy przez kilka godzin u wyspy Gotland. J. C. K. Wysokość i Jej Małżonek wyjechali 18 (30) do Berlina, gdzie stanęli nazajutrz.

Przy odjeździe z Peterhofu, 12 (24) Sierpnia, Wysocy Podróżni przeprowadzani byli aż do latarni Tołbuchin, przez N. Cesarza i J. C. W. W. Xięcia Michała.

— Przez roskaz dzienny Cesarski z dnia 15 Sierpnia wykreślony został ze spisów zmarły, Jenerał-adjutant, Jenerał piechoty, Senator, baron *Rozen 1*.

— Zostającemu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Radzcy Stanu hrabi *Medem* (9 Sierpnia) Najłaskawiej rozkazano być pełnomocnym Ministrem przy Dworze Teherańskim na miejsce Jenerał-majora Duhamel, który na własną prośbę zostaje z Persyi odwołany.

Następny jest wypadek wyścigów konnych które się odbyły w dniach 15, 18 i 20 Sierpnia w okolicach Carskiego Sioła w obecności członków N. Rodziny i niezliczonego mnóstwa widzów. Donieśliśmy już o wypadku dnia pierwszego, będziemy więc mówili tylko o dwóch następnych.

18 Sierpnia.

Pryza Cesarska dla klacz 5letnich, urodzonych w Rossyi i Polsce tudzież sprowadzonych z zagranicy: waza srebrna, wartości 1000 rubli srebr. i summa 1000 r. sr. z których 300 dla klaczy najbliższej po wygrywającej.

Były zapisane klacze:

N. Cesarza Jmci, kasztanowata *Marchioness*, córka Merchant i Turquoise.

J. C. W. W. X. Następcy gniada *Juvenile*, córka Dgerry i Jubilec.

P. Pietrowskoj, gniada *Wiestoczka* córka Antara i Windlasi.

Meta: 3 wiorsty z powrotem. W obu razach wygrała Wiestoczka. Również w obu razach Marchioness przybyła druga. Meta w pierwszym razie przebieżona była we 4 minuty 16⅘ sekundy, na powrót 5 min. 6⅖ sekundy.

Pryza Cesarska dla klacz 4letnich, urodzonych w Polsce i zagranicą: waza srebrna wartości 750 r. sr. i summa 750 r. sr. z których 250 dla najbliższej po wygrywającej.

Zapisane były klacze:

N. Cesarza Jmci gniada, *Lallah-Rook*, córka Defence i Lella.

J. C. W. W. X. Następcy gniada, *Remedy*, corka Physician i Snowball.

P. Panow, kasztanowata *Colibri*, (patrz opis pierwszych wyścigów.)

P. Paszkow gniada, *Christinetta*, corka Saracene i Mandedain.

Meta: 4 wiorsty. Wygrała Colibri, w 5 minut $25\frac{1}{5}$ sekund; za nią przybyła Christinetta.

20 Sierpnia.

Pryza Cesarska dla koni 4, 5 i 6 leturch urodzonych w Rossyi, Polsce i zagranicą, waza srebrna wartości 1,300 rubli sr. i summa 1,700 r. sreb. zktorych 500 dla najbliższego po wygrywającym.

Zapisane były konie:

J. C. W. W. Xięcia Następcy klacz gniada *Remedy* (patcz wyżej.)

P. Panow klacz kasztanowata *Colibri*, (p. w.)

P. Pietrowskoj, klacz śiwa *Leda* (patrz pierwszy opis.)

P. Paszkow, gniady ogier *Alonzo*, syn Malato i Delusion.

Meta: sześć wiorst z powrotem. Wygrała Colibri. W pierwszym razie meta przez wygrywającego konia była przebieżona w 8 minut $8\frac{1}{5}$ sekund, w drugim 8 m. 34 sek. w trzecim 10 m. $32\frac{2}{5}$ sek. Za pierwszym razem Alonzo przybył pierwszy, za drugim Colibri, za trzecim też Colibri, a zbliska za nią Leda.

Pryza J. C. W. W. X. Naszępcy 300 rubli sr. dla koni wszelkiego pochodzenia i wszelkiego wieku.

Zapisane były konie:

P. Atkinson, klacz gniada, *lady Emily*. P. Kotomin, wałach skarogniady *Chamroc*. Meta: 2 wiorsty z przeszkodami, (baryerami.) Wygrała lady Emily.

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 26 Sierpnia.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	$39\frac{1}{8}$, $\frac{3}{16}$, $\frac{1}{4}$ pens.
— Amsterdam	———	$196\frac{1}{2}$ 197 cens.
— Hamburg	———	$34\frac{7}{8}$ $\frac{15}{16}$ szel.
— Paryż	———	408, 412 cent.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn, 27 Sierpnia. 25 b. m. obie izby otwarły swoje posiedzenia o 4 po południu. W izbie Niższej adres odpowiedzi na mowę Tronu wniesiony był przez P. Mark Philippe, a poparty przez lorda Ebrington, starszego syna Lorda-Namiestnika Irlandyi. P. Stuart Wortley podał poprawę umówioną dawniej między torysami. W dodatku tym, po wspomnieniu o coraz wzrastającej przewyżce wydatków nad przychodami, tudzież coraz bardziej upadającym handlu i przemyśle, znajduje się oświadczenie, że mimo całą gorliwość swoję w wyszukiwaniu środków ku zapobieżeniu temu stanowi rzeczy, usiłowania Parlamnntu nie będą mogły mieć żadnego skutku, dopokąd sprawy publiczne zostawać będą w ręku ministrów, których nie posiadają zaufania ani Izby ani narodu. Ten dodatek, popierany przez lorda Bruce i P. d'Israeli, zbijany był przez P. Labouchère, prezesa Biura Handlu, PP. Bernal-junior, kommodora Napier i Roebuck, i izba odroczyła się. Rozprawy trwały 26, i znowu zostały odłożone.

— W izbie parów dodatek do adresu odpowiedzi, podobnej poprzedzającemu treści, podany został przez hrabię Ripon i przyjęty 168 głosami przeciw 96. Po przyjęciu tak uzupełnionego adresu, izba odroczyła się do 27.

— Były lord Wielki Komisarz Królewski na wyspach Jońskich, sir Howard Douglas, przybył do Londynu z Korfu.

— Dzienniki z New-York, dochodzące ido 5 Sierpnia zawierają ciekawe nowiny z Chin, przywiezione przez okręt *Akbar*, kapitan Dumarsy, w 109 dni z Kontonu do New-York, a ztamtąd do Anglii, przez okręt *Great Western*.

Chińczycy stracili do 3000 ludzi i 800 dział przy wzięciu twierdz Bocca Tigris i w innych potrzebach. Admirał Chiński Kwang zginął przy zdobyciu Bocca. Po tej stracie chińczycy położyli cenę za głowy kapitana Elliot i admirała Bremer, wyznaczając za każdę z nich po 20,000 dolarów. Z tych że nowin daje się widzieć że Chińczycy czynnie gotują się do wojny. Zatoczone są działa wielkiego kalibru, liczne wojska leżą obozem pod Kanton i całe Państwo przybrało postawę wojenną, jakiej niemiało od czasów tatarskich.

— Przez mianowanie nowych parów, stronnictwo whig zyskało w izbie lordów sześć nowych głosów.

— Donoszą ze św. Heleny, że w ciągu Czerwca przyprowadzono tam i skonfiskowano do dziesięciu okrętów portugalskich, prowadzących handel negrami.

— Wszystkim wiadome są wymiary gazety *Morning Chronicle*, przy której gazety stałego lądu wyglądają jak pygmejczyki. Teraz ta kolosalna gazeta sama wyznaje, że co do wymiarów musi ustąpić jednej nowej amerykańskiej, która słusznie może się nazwać największą w świecie. Nazywa się ona *Boston quadruple notion*. Szerokości ma 8 a wysokości 5 stop, a przeto przedstawia drukowanej powierzchni 80 stop czyli 11,520 cali kwadratowych. Jest prawie pięć razy większa od Morning Chronicle, zawiera 96 słupów druku z których każdy wysoki jest cztery stopy i mieści w ogóle około półtora miljona liter. Numer tej gazety przedaje się na miejscu za nader umiarkowaną cenę 1 szylinga. Dla ułatwienia w czytaniu, prenumeratorowie odbierają gratis apparat drewniany, umyślnie do tego wymyślony, złożony z masztów prostych i poprzecznych, sznurów, wind, kółek, *etc*.

Paryż, 26 Sierpnia. Rozruchy ustały w Lille, a w Niort niemiały nic ważnego. W Lille burzyciele wybijając okna

w fabrykach, szczególniej mieli na celu popsucie machin, ażeby tym sposobem zatrzymać roboty.

— Messager daje nowiny z wielu departamentów które wszystkie przyjaźne są popisowi. Wieczorem 23 b. m. były niejakie rozruchy w Caen z powodu harmideru, wyprawionego dla Członków Rady jeneralnej Departamentu, do której, jak wiadomo, należy i P. Guizot.

— Poseł Rossyjski hrabia Pahlen, wrócił do Paryża z podróży do wód w Niemczech.

— Ministerstwo odebrało pomyślne wiadomości z Afryki; kilka nowych pokoleń arabskich poddało się jenerałowi Bugeaud.

— Z powodu zaszłych na kilku punktach rozruchów, *Messager* zawiera następny artykuł: «Działanie ducha partyj, w oporze jaki spotkało wykonanie prawa o popisie, okazało się tak jawnie, że wątpić już o tém nie można. Pod pozorem obrony mniemanej prawności nieprzyjaźne namiętności potrafiły wzniecić ważne zaburzenia. Pokoj publiczny został zakłócony, sceny burzliwe utrapiły rozmaite miasta. Wichrzyciele wywierali swe gwałty na spokojnych obywateli i czas jakiś trzymali ich pod wpływem obawy.

«Nie jestże łatwo poznać po tych wypadkach czynność i obecność fakcyj, którym pomyślność publiczna będzie zawsze nienawistną, a które zawsze są gotowe wszystko poświęcić dla obudzenia niechęci i użyć wszelkich pozorów dla dopięcia swoich zamiarów? Nie dość miano na podburzeniu umysłów i wystawieniu w fałszywém świetle środka sprawiedliwego i pożytecznego, ucieczono się do sposobów najzuchwalszych, do najnaganniejszych zabiegów.

«Porozsyłane były gotowe modele protestaryj, które tylko zostawało podpisać. Umyślni wysłańcy przebiegali wsi rozsiewając wieści najbardziej niedorzeczne i najgrubsze kłamstwa. Jedni poszli do miejsc gdzie już popis był ukończony dla wzniecenia nieporządków: wiadomo jest że niektórzy tak byli zuchwali iż przybrawszy tytuł Kontrolerów wdzierali się do mieszkań i spisywali sprzęty, nawet odzież i bieliznę. Te fakta dziś są stwierdzone wiadomościami z różnych punktów doszłemi. Czyż nie widoczna jest w tém czynność niezmordowana pierwiastku całkiem obcego popisowi? Czyż nie wyraźnie są to knowania ducha partyj?

«Ale te pokuszenia pozostaną płonnemi. Już dowiadujemy się że fermentacya w Departamentach południowych ukaja się i wkrótce ustanie. Mieszkańcy postrzegają że byli obłąkani zwodniczemi namowami. Wszystko niezwłocznie wróci w swoje karby i mimo usiławania fakcyj siła pozostanie na stronie prawa.»

Hiszpanija. 6 Sierpnia Regent rozesłał listy okolne, zabraniające wszystkim wojekowym, ogłaszać publicznie jakiekolwiek pisma, depesze, *etc.*

— Znakomici Hiszpanie znajdujący się w Paryżu, którym przypisują redakcyą Protestacyi Królowej Maryi Krystyny, znowu zgromadzają się często w hotelu de Courcelles, przez nią zajmowanym. Sądzą że pracują nad redakcyą odpowiedzi na uwagi Espartero. Ten nowy akt będzie puszczony w obieg w Madrycie za pomocą takichże środków co i pierwszy.

Haga, *23 Sierpnia.* Król wqjechał do Rotterdamu zkąd J. K. Mość zamierza zwiedzić prowincyą Zelandją.

— Baron van de Cappelle, minister Stanu, dawny wielkorządzca Indyj Niderlandskich, mianowany został wielkim Szambelanem na miejsce zmarłego hrabi de Bylandt.

Bruxella, Król i Królowa Belgów wyjechali 23 Sierpnia do zamku Eu.

Florencia 17 Sierpnia. Rozsądzona tu została głośna w swoim czasie sprawa. Wiadomo że starozakonny P. Busaack, negocyant w Liwurnie był oskarżony o skradzenie części skarbów byłego Deya Algeru; powierzył on jemu na skład zapieczętowane skrzynie, które potem okazały się być napelnione kamieniami. Dwóch świadków umarło, co bardzo zawikłało i opóźniło bieg sprawy. Wielu znakomitych adwokatów brało udział w tym processie, który trwał od 1832 roku. Ze strony Deya popierał go umocowany turek. Sąd uznał Busaacka winnym i skazał na zwrot składu, na koszta i na 20 lat galer, ale ze względu na 8 letnie zostawanie w więzieniu ta ostatnia kara zamieniona została na karę ciężkich robót w domu poprawy. Skazany appelował.

Turcya. Ostatnie listy ze Smyrny kreślą smutny stan rodzin, które się stały ofiarami ostatniego pożaru tego miasta. Podług wyrachowań zgorzało 11,398 rozmaitych budowli, w tej liczbie 4,780 domów tureckich, 1,794 żydowskich, 273 greckich, 17 ormiańskich, 22 gospod czyli karawanserajów, 2,914 sklepów kupieckich na bazarach a 1,504 sklepów i składów na innych miejscach, 10 wielkich i 29 małych meczetów, 8 synagog, 5 łaźni i 42 szkoły publiczne. Gazeta angielska wychodząca w Smyrnie szacuje szkody na 227,960,000 piastrów (około 50,000,000 r. ass.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 28 Sierpnia. Dziś o wpół do 3 rano izba Niższa ukończyła rozprawy nad adresem odpowiedzi na mowę Królewską, dodatek wniesiony przez P. Wortley, przeciwny Ministrom przyjęty został większością 91 głosu (360 przeciw 269.) Po tym wypadku lord John Russell prosił izbę ażeby przeciw zwyczajowi zebrała się dziś jeszcze (w sobotę.) Sądzą że dziś jeszcze ministrowie dadzą izbie wiedzieć co przedsięwziąć zamierzyli. Takiż dodatek do adressu w izbie lordów przyjęty został 168 głosami przeciw 96. Ci ostatni byli wszysry obecni, a w większości było 13 głosów przez umocowanie (proxy.) — Krolowa mianowała kilku baronetów, między innemi P. Lefevre, doktor poselstwa angielskiego w Petersburgu mianowany kawalerem (Knight).

Paryż, 28 Sierpnia. Gazety oppozycyjne wiele pisały o rozruchach zaszłych w Caen, podczas bytności ministra Spraw Zagranicznych P. Guizot, Monitor prostuje te wieści i wystawia ten wypadek jako nikczemne pokuszenie kilku-

dziesięciu opryszków miejskich, które łatwo stłumione zostało. P. Guizot nazajutrz wyjechał do Paryża.

Hiszpanija. Monitor ogłasza depeszę telegraficzną treści następującej: «Sessya Kortezów została zamknięta 24 Sierpnia. Na posiedzeniu 23 odczytany został wyrok Regenta, mianujący infanta don Francisco a Paulo Senatorem.» —

Konstantynopol 11 Sierpnia. Konsulowie jeneralni w Egipcie: rossyjski P. Krehmer i angielski pułkownik Barnett, wyjechali ztąd do Alexandryi.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Poln.)

ROZMAITOŚCI.

Wyjątek z listu z Warszawy.

(Dokończenie.)

«Jeszczem nie wspomniał o utworach naszych rodaczek, które niemało przyłożyły się do tegorocznej wystawy. Do galeryi obrazów *Laura Brzezińska* nadesłała bukiet kwiatów rozmaitych wodnemi farbami. P. *Bojnicka* amatorka nadesłała krajobraz z papieru nader pięknie wystrzyżony, drzewa szczególnej starannie zrobione. Z prac konwowych: *Józefa Kobylecka* złożyła dywan krzyżową robotą z figurami historycznemi i szlakami w arabeski. *Emilia Scheppe* ekran gdzie jedwabiem, włóczką i paciorkami obraz starożytny naśladuje. *Paulina Lakur* poduszkę paciórkową robotą w arabeski. *Marjanna Skibińska* pas do dzwonka na kanwie jedwabnej robotą krzyżową i koronkową. Była piękna pamiątka familijna z włosów 53 osób na białym atłasie. Ze szwalni *Tekli Szanowskiej* był gorset z grodenaplu białego bez ramiączek à la *Taglioni*. *Felicja Mokronowska* z Kładzińska nadesłała piękne próbki włókien na przędze. i t. d. i t. d.

Do nowych wynalazków, które zdobiły teraźniejszą wystawę policzyć należy, oprócz wspomnionych skrzypiec z fabryki instrumentów muzycznych *Kanigowskiego*, jegoż *smyczek* nader ozdobny różniący się tém od zwyczajnych, iż nim można grać *całym włosem uprost*, nie z ukosa jak to pospolicie jest w użyciu. Z początku taki rodzaj gry wprawdzie potrzebuje niejakiego przezwyciężenia, nie wymaga jednak długiego trudu, a ton z pod takiego smyczka wychodzący, staje się znacznie przyjemniejszym, sama zaś exekucya łatwiejszą. Ten wynalazek *Kanigowskiego* nadaje smyczkom jego wyższość nad drogo cenionemi paryzkiemi. — *Ramy* misternej roboty snycerskiej z drzewa orzechowego z herbem *Pilawa* były *Jana Trojanowskiego* młodego rzeźbiarza. — *Tafla posadzkowa* z wielką rozetą z różnych gatunków drzewa, marmurów i t. p. wysadzona z warsztatu Br. *Heurich*. Szkatułka w guście *bul* z cyfrą J. C. W. W. Xiężny Heleny Pawłowny przepysznej roboty *ichże*. — Machinka podręczna do dodawania summ jak najdrobniejszych, Warszawskiego kupca *Jana Sejdlitz*. Surrogat *tuszu chińskiego*, wyrobiony z produktów krajowych, aptekarza *Rucińskiego* z Wodzisławia. — Ukazała się na wystawie i *stal krajowa* z fabryki *Hr. Henr. Łubieńskiego* w Lubartowie. Zakład ten zaledwo od lat dwóch istniejący, już wydaje swe płody i zajmie wkrótce należne miejsce w rzędzie najpożyteczniejszych tutejszego kraju. Żelazo do tej stali pochodzi z fabryki *Ostrowieckiej* i t. d.

Co do wyrobów Rossyjskich, niektóre z dostawionych na wystawę Warszawską takiej były doskonałości, iż je obok płodów Francyi i innych krajów śmiało kłaść można. Najważniejszym artykułem były materje jedwabne; ściany dwóch sal były niemi zasłane, a ich ułożenie było bardzo gustowne. Złotogłowy złoto i srebrne na stroje kościelne i ubiory dam dworskich przygodne, także pyszne adamaski na meble, były z fabryki *Polakowa* i *Kołokolnikowa*. — *Wigant* nadesłał materję tkaną *nitką szklanną*; tło jedwabne a deseń ze szkła, do złudzenia naśladuje najczystsze srebro, nie pozbawiając jednak materji właściwej giętkości. Takie materje służą na obicia salonów, firanki i pokrowce bogatych mebli. Niedawnemi czasy widziano na spacerach w ogrodzie Królewskim w Paryżu damę w sukni z podobnej materji. — Wstęgi orderowe i kamizelki były *Łoktiewa*. Chustki jedwabne, towary bławatne i fulary *Ragożyna* i *Roszfora*. Nitki złote i srebrne do robót szmuklerskich odznaczające się połyskiem i trwałością w użyciu braci *Alexiejewych* z Moskwy. Tyftyki *Prochorowa*, których znaczne partje corocznie wysyłają się do Włoch, Lipska i Hamburga. — Rozmaite wyroby ze srebra filigramowego i na sposób tulski, oraz pozłacane *Grudina* z Wołogdy. — Chustki na sposób turecki *Ezowa*. — Wyroby porcelanowe *Korniłowych* z Petersburga i *Popowych* z Moskwy. — Wyroby z lakierowanej blachy: tace, koszyki do ciast, szkatułki i t. d. w guście laki chińskiej *Kondratjewa*. — Dywany braci *Szarsynow* z Petersburga. — Kapelusze męzkie *Azarowa* z Petersburga. — Rozmaite materje na płaszcze damskie *Stepanowa*. Stołowa bielizna *Mosołowych* i *Gulajewa*. Ceraty *Aristowa* i *Archipowa*. Sukna różnobarwne *Nowikowa* (a). — Tafle szkła kolorowego bardzo piękne *Worobjewa*. Parasole i pachnidła *Rudniewa* z Moskwy. — Lak *Pligina* z Moskwy. Wyroby wełniane, *mousseline de laine*, szale, i t. d. *Guczkowa*. — Papier do pisania braci *Łykczowych* z Kijowa. — Naczynia kamienne do filtrowania wody, z fabryki Petersb. P. *Axenowskoj* i t. d. — Podług drukowanego katalogu, składającego wyroby na wystawę było 240 z Królestwa Polskiego, a 53 z Rossyi; w ogóle wszystkich osób 293.

Z listu A. K. P.

(a) W Petersburgu poczynają za najlepsze z krajowych uchodzić sukna z fabryki Hrabi *Kamarowskiego*.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Августа 28-го 1841. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.